Ner 161. ROK 1841. PONIEDZIAŁEK 19 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Wincentego a Paulo.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wodzisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychemetr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 4''' 265	+ 14° 0	5''' 61	Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
16	2	5, 058	+ 18, 4	4, 73	PPn Zachodni słaby	,,	
	10	5, 795	+ 14, 0	4, 99	Pn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Lipca.

Wenda Alojzy, Rycerska Julia, Hubicki Roman ob., Griolot, Kunkler Ludwik, Zebrowska Teressa, Olkowski Franciszek ob., Fischer Adam, Lewicki Michał, z Polski; — Etgens Salomea ob., z Galicyi; — Fleming Wilhelm, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Hankusiński Józef, Rochlitz Hermann, Honiawski Stanisław obywatel, Herdliczko Ignacy ob., do Polski; — Aruszarski Franciszek ob., Tralewicz Hieronim ob., Schlesak Jan, Griolet, Kunkler Ludwik, do Galicyi; — Niemojewski Adolf ob., Raimann, do Pruss.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa* 5 *Lipca.* —

Drogą pamiątkę wieku i zasługi obchodzono w dniu wczorajszym w kościele XX. Pijarów przy uroczystości ś. Józefa Kalasantego. X. Paweł Redecki liczący wieku lat 77 odprawił drugą primicyę rozpocząwszy pięćdziesiąty pierwszy rok obowiązków kapłańskich. W czasie wielkiéj mszy celebrowanéj przez prymicyanta, jeden z życzliwych przyjaciół, skreślił bieg zasług celebrującego, który my tu tylko w treści powtarzamy. Ciche i spokojne od lat 56 na łonie naukowego zgromadzenia pędzone życie, nie wymaga publicznych uwielbień bo je głosi wdzięczność uczniów po całém zamieszkałych kraju. Professor w Międzyrzeczu Koreckim, następnie w Konwikcie Konarskiego i Piotrkowie; Rektor dwóch szkół wszędzie okazywał dowody swego poświęcenia. Pisma religijne z ukryciem imienia wydawane, są skazówką skromności i oznaką gruntownéj nauki. Zarząd nad zakładem użytecznym, drukarnią, dowodzi gorliwości i pracy i chęci stania się użytecznym, pomimo tego, że dla zasług i lat mógł być wolnym. W końcu dodał, że bogobojność, a nadewszystko wierność uczynionéj raz przysiędze, jest przykładem dla młodszych braci. Oby Pan Najwyższy to wszystko nagrodził jako wiernemu pracownikowi! Po skończoném nabożeństwie widzieliśmy z rozczuleniem jak dostojni biskupi, znajdujący się w Warszawie, spieszyli do ołtarza, aby kapłan uściskał ich głowy; następnie prałaci, kanonicy i duchowieństwo różnych zgromadzeń, a w końcu licznie zebrani chrześcianie znajdujący się na nabożeństwie.

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH.

Malarstwo. Wnętrza pokojów i kościołów. Pejzaże, obrazy historyczne, rodzajowe, (de Genre) portrety i miniatury. Kwiaty, Rzeźba, Litografia i cynkografia.

(Dokończenie.)

Pan Ziemęcki, o którego obrazach mówiliśmy w jednym z poprzednich Numerów Gazety naszéj, dał oprócz nich kilka portretów i dowiódł w nich, że jest utalentowanym i usposobionym artystą; portret wojskowego wiszący na dole, jest prawie zupełnie dobry, koloryt ciepły, akcesoria dobrze traktowane, manier przyjemny, wielka nader wielka różnica pomiędzy polowaniem na lwy; szarżą kirasyerów i tym portretem, gdyby pan Ziemęcki był się tylko na portretach ograniczył, byłby jako amator ogólną pochwałę zyskał.

Pan Minasowicz dał portrety które są o wiele lepsze od jego wnętrza kościołów Rzymskich.

Pau Kolasiński rysuje dobrze, koloryt ma przyjemny, manier jego jednak za nadto czuć uczniem, bez śmiałości, bez pewności. Madona którą mamy wszyscy za portret, jego Genofewa z Nanterre, są tego dowodem. Kwiaty pana Kolasińskiego są bardzo dobre, jest to wprawdzie najniższa część malarstwa ale i w niéj będąc mocnym, można być pożytecznym dla sztuki. Portret czarną kredą pana Kolasińskiego pokazuje, że możemy mieć kiedyś z jego ręki piękne litografie.

Pan Andrzéj Dąbrowski dał dwa portrety kobiet i kilka innych pomniejszych; portret kobiety jest bardzo trudny, pan Dąbrowski z czasem zrobi go bardzo dobrze. Mówią że za dni parę zobaczymy inny tegóż autora obraz Stą Cecylią; ci co widzieli ten obraz bardzo chwalą i wykonanie i kompozycyą, oczekujemy go niecierpliwie.

Pana Stankiewicza Alexandra dwa portrety pokazują zdolności wiele do tego rodzaju malowania, portret siedzącego niższy co do warści od portretu mężczyzny z orderową wstążką, w tym ostatnim twarz bardzo dobrze zrobiona, koloryt przyjemny, zrozumiany, tło za jednostajne.

Pan Gumiński i P. Chojnacki, dali po portrecie, radzimy im pozbyć się tego ostrego kolorytu, który w obu przebija.

Panie Bajer i Rychter dały kilka wazonów kwiatów; jest to praca którą damom tylko zostawić należy, niema tam i nie może być myśli, żąda się tylko harmonii w ułożeniu i w wykonaniu natury; harmonia łatwo się znajdzie, ale natury w obu autorkach bardzo mało widać, jednakże zawsze są to przyjemne obrazki.

Ogólnie uważają miniatury za rodzaj niższy od olejnych portretów, pan Marszałkiewicz porównał prawie te oba rodzaje; jego miniatury tak są modelowane, tyle w nich znać natury, tak są miękko przyjemnie robione, z taką znajomością rzeczy światła i cienie są dawane, że rzadki nawet portret, któryby im pod względem sztuki wyrównał; zważając na pracę którą tak dobra miniatura kosztuje, dziwiemy się że nasz artysta może ich ciągle tak wiele a zawsze równie dobrych dostarczyć. Bo sądzimy że nie ma jednéj pary żeniącej się w Warszawie, któraby nie prosiła o portret swój wielkiego naszego miniaturzysty, gdyż oprócz wielkiego podobieństwa pan Marszałkiewicz umie nadać poezyą, życie, charakter, wdzięk jakiś miły tym mikroskopicznym twarzyczkom, rysunkiem swoim, pomimo zachowanego wielkiego podobieństwa, umie wyrzucić to co szpeci. Damy biegnijcie do niego; jego wiedeńskie pędzelki, ta laseczka magiczna co niszczy ślady i rysy, które czas zostawił. Na dzisiejszéj wystawie zdaje mi się jest ośm sztuk jego miniatur. Miniatura w kostumie Ryty ma najwięcéj sztuki, w traktowaniu i wdzięku w układzie. Piękną jest także miniatura mężczyzny w okularach. Oprócz ręki w miniaturze Ryty najzaciętszy krytyk nieby zarzucić nie zdołał żadnéj z nich; mówiono jednakże żeby pan Marszałkiewicz unikał drzewa w tłach, bo, liście zbyt ciężko w tym rodzaju malowania wyglądają, jak to widzimy w miniaturze z brzega wiszącéj w ridikiul oprawionéj. Widzieliśmy miniatury malarzy francuzkich; pan Marszałkiewicz z każdym z nich na równi stoi i w swoim rodzaju jest mistrzem.

Mówiąc o pejzażystach, przez pomyłkę powiedziano w Nre 175 Gazety z dnia 3 b. m. »Na tegoroczněj wystawie wystąpił młody artysta pan Majbaum. Jego pejzaż etc.« Zaszła tu omyłka, pan Majbaum żadnego pejzażu nie dał, tylko mnóstwo kopij z rozmaitych autorów. My chcieliśmy tu mówić o panu Breslauer. Za małe pochwały oddaliśmy temu młodemu utalentowanemu człowiekowi, jego wielki pejzaż który w tych dniach dopiero nadszedł, okolica Norwegii pokazała, że to nie początkujący artysta, ale mistrz, który czuje i rozumie naturę, a pędzlem włada, jak na mistrza; śmiało, jawnie pojął i poezyą i mechanizm sztuki. W téj okolicy widziemy zimne ciężkie niebo Norwegii, słyszymy huk kaskady, jak się rozbija o kamień, czujemy w téj zieloności jakby wymuszonéj i zawczasu pożółkłéj,

słabéj, bladéj, że niedaleko morze lodowate. W młynie pod Weilburgiem można zarzucić że góra za ostra, woda za niebieska, ale w okolicy Norwegii nic zarzucić nie można.

Te są szczegóły tegorocznéj wystawy malarstwa. Rzeźba bowiem zaledwie trzy widzimy i to łatwe dosyć popiersia trzech różnych autorów Włochów z pochodzenia. Litografia i cynkografia ogranicza się także parą zaledwie. W ogóle sztuka posunęła się wyżéj; liczba artystów, przedmjoty przez nich dane oczywistym tego dowodem. Przed 1820 rokiem ledwo kilku polaków zajmowało się sztuką. Stachowicz, Smuglewicz i Orłowski których imiona były głośne, dziś jako następcy tych mężów a szczególniéj Antoniego Brodowskiogo, któremu równego nauczyciela i mistrza nie prędko mieć będziemy, występuje blisko 40 malarzy temu zawodowi jedynie się oddających.

Nie ma przyjemniejszych obrazów rodzajowych we Francyi, jak powroty i jarmarki chłopów Bretońskich, żniwa w różnych prowincyach, karczmy, zabawy ludu; my zaś wolemy kopiować z Adama litografick, dla czego? że łatwiéj, mniéj potrzeba się uczyć żeby co z kopiować aniżeli z kopiować natnrę. Dziś Lesser, Suchodolski, Breslauer, Le Brun, Pęczarski, Głowacki, dawniéj Brodowski, Orłowski, Smuglewicz wielcy artyści pokazali, że mamy talenta tak wielkie, jak za granicą, czemuż nic własnego nie mamy?

— Wiédeń 30 Czerwca. —

W czasie ogromnego upału jaki tylko w gorących południowych krajach trafiać się zwykł, przedstawiał Wiedeń obraz nadzwyczajnego ruchu. Przyczyną tego była otwarta Raabska koléj żelazna, która aż do Wienerisch-Neustadt prowadzi, przyczém Mödling, ta staro historyczna wioska na wejściu doliny Brühl i owe miejsce uzdrawiające Baden, były głównemi punktami do których wszystko spieszyło. Mówiemy tu bez przesady, że w dniu otwarcia 10,000, a ostatniéj niedzieli 15,000 osób koleją się puszczało. Ostatni szereg wagonów (train) przywiózł 1100 osób do Wiednia na powrót i drogę cztero-milową z Baden odbył w przeciągu 55 minnt. Cały zakład równie znawcy jak i publiczność wychwala, chociaż niektóre ulepszenia jako to rychłe wydawanie biletów w miejscu wsiadania i t. d. są do życzenia, jednak dla bezpieczeństwa i wygody wszystko poczyniono. A wykwintność wagonów, ozdoby budynku z którego się wyjeżdża, od wszystkich są chwalone, sami tylko akcyonaryusze je ganią.

W polityce jest zupełny spoczynek, ostatn tylko i jak się zdaje ostateczny wypadek w kwestyi wschodu, daje powod do przejazdki kuryerów między Konstantynopolem i Londynem. Dostrzegacz austryacki umieszcza wiadomości z Konstantynopola o mianowaniu rządzcy Jerozolimy, które to miasto wraz z jego okręgiem będzie zostawać pod bezpośredniém zarządem porty. Ten dawno obmyślony sposób jest jedyny, który chrześcieńskim tego kraju mieszkańcom i pielgrzymom może dać bezpieczeństwo zupełne i opiekę lepiéj nawet jak marzone przez niektórych założenie państwa chrześciańskiego. (G. W.)

We Lwowie bardzo wsławia się doktór medycyny professor okulistyki P. Sławikowski. Niedawno zdejmował kataraktę 17stu osobom; przywrócił wzrok ślepo urodzonemu dziecięciu 14to miesięcznemu, a powszechne sprawiło zadziwienie, gdy kobiecie mającéj lat 47 i od urodzenia ślepéj, teraz wzrok przywrócił. Jakaż była radość obecnych gdy ta kobieta pierwszy raz ujrzała ludzi. (K. W.)

— Paryż 1 Lipca. —

Dzienniki mówią znowu o mianowaniu pana Lalande vice-admirałem i dowódzcą francuzkiéj floty na śródziemném morzu, lecz ta wiadomość zdaje się zawczesna. Pan Lalande znany jest we Francyi jako człowiek wielkiéj energii i odwagi, porównywają go z kommodorem Napier. Niektórzy jednak utrzymują, że sławę tę winien nie tyle czynom swoim ile zbytnim pochwałom dzienników, którym ciągle od floty w Lewancie korrespondencye przysyłano. Cokolwiek bądź, wielka część narodu pokłada w nim swoje nadzieje, a nominacya jego może i za granicą wzniecić uwagę, któréj jednakże jego czyny dotąd na niego nie zwróciły.

Dziennikowi *Constitutionnel* piszą z Aten pod dniem 11 czerwca, że wysłanie tam pana Piscatory, miało na celu żądanie miliona franków, które Grecya Francyi winna. Miał już posłuchanie u króla Grecyi Ottona, i w dniu oznaczonym odbył on naradę z bawiącemi tam europejskiemi posłannikami; w mowie swojéj używał dość groźnego tonu, lecz spodziewają się, że ugoda nastąpi. Napływ niezwyczajny cudzoziemców do Grecyi, którzy życzą sobie przebrać się do prowincyi tureckich w powstaniu będących, skłonił rząd grecki, do ściśléjszego obostrzenia passportowéj policyi.

— *Dnia* 3 *Lipca* —

Duclos który przez sąd parów uwolniony został od zarzutu wspólnictwa z Darmesem, został teraz przez sąd policyi karnéj za robienie i posiadanie ładunków i prochu tudzież udziału w tajnėm towarzystwie komunistów, skazany na dwa lata więzienia i karę pieniężną 300 fr., a po upływie kary więzienia ma przez lat dwa pozostawać pod dozorem wysokiéj policyi. (G. W.

— *Dnia* 7 *Lipca.* —

Z Algieru do Tulonu nadeszła wiadomość z d. 29 czerwca donosi, że według raportu z Mostaganem załoga tamtejsza w wycieczce pod dowództwém półkownika Guchot uskutecznionéj wzięła do niewoli jednego z pierwszych przywódzców Abd-el-Kadera, który nazajutrz wyprawił do francuzów deputacyą ofiarującą za ważnego jeńca 300 koni i 1000 wołów.

Najpoźniejsze wiadomości z Turcyi odebrane zapowiadają blizki koniec poruszeń w Albanii i Bulgaryi; ale natomiast niepomyślne doniesienia o coraz bardziéj pogorszającém się zdrowiu w młodości zestarzałego sułtana Abdul-Medszyda niedługi naznaczają kres jego panowaniu, które zdaniem powszechném bez trudności na młodszego przejdzie brata (G. P. S.)

— *Londyn* 3 *Lpica.* —

Niedawno poświęconą została w Birmingham pierwsza katolicka katedra, która od rewolucyi 1688 roku, została w Anglii zbudowaną, ponieważ dotąd dozwolono katolikom mieć tylko kaplice. Na tę ceremonią, która tylko trzy dni trwała, zebrało się 14 biskupów z Szkocyi, Irlandyi i osad angielskich. Pan Walsh wikaryusz apostolski celebrował jako prałat poświęcający. Relikwie świętego Chad, któremu nowa katedra jest poświęconą, obnoszone były w około kościoła w kosztownéj pięknie wyrobionéj puszce.

Podług prywatnych listów z Mediolanu, sławna Katalani w dniu 20 z. m. w 61 r. życia w swojém letniem mieszkaniu nad brzegami jeziora Como umarła. Podług innych podań sławna ta śpiewaczka miała mieć tylko 57 lat.

Z Kanady donoszą, że w dniu 14 czerwca pierwsze posiedzenia połączonego ciała prawodawczego obu Kanad zostały zagajone w Kingston. Gubernator lord Sydenham, który w d. 28 maja przybył do Kingston, już prawie był zdrów zupełnie.

Z Vera Cruz przybył paropływ *Pidgeon* do Falmouth. Wypłynął on z Vera Cruz w d. 3 maja i przywiózł 1,115,000 dolarów w gotowiźnie, a między temi 9,898 dolarów na zapłatę przypadających mexykańskich dywidend. Paropływ *Magnet* przywiózł z Brazylii 30,000 f. st. gotowizną.

Ostatnie wiadomości z New-York sprawiły tu bardzo im korzystne wrażenie w przedmiocie kredytu stanów północnych. Rimessy dywidend powinny były nadejść tą pocztą, tymczasem niektóre stany zaległy.

Wiadomości z Lizbony uważane są w City za bardzo niepomyślne. »Kłopoty skarbu portugalskiego, mówi *Sun* widocznie dążą do blizkiego przesilenia, i wielu mniema, że wkrótce usłyszemy o zupełném wstrzymaniu wypłat narodowego długu portugalskiego. Ponieważ rząd tamtejszy nie łatwo będzie mógł znowu dochody swoje zastawić, albo 20 pct. płacić, jak to miało miejsce przy obecnéj z trudem otrzymanéj pożyczce.« (G. W.)

— *Dnia* 6 *Lipca.* —

Courier upewnia, że xiążę Albrecht polecił swoim dworzanom, aby unikali wszelkiego wpływu na teraźniejsze wybory, co mu zjednało wielką popularność u obu stronnictw.

Wybory w miastach angielskich ukończone okazały, że wigowie według ich własnego wyznania, zostali w nieznacznéj tylko większości 175 przeciw 166 głosów. W Szkocyi początkowe wybory nie wypadły dotąd na korzyść ani wigów ani torysów; w Irlandyi tylko O'Connell ze swoimi stronnikami spodziewa się stanowczo przeważyć szalę przeciwników teraźniejszego ministerstwa. (G. P. S.)

Doniesienie prywatne.